

jące, gdyż jednym zamachem obaliło wszelkie zaufanie w skuteczną obronę praw polskich przez czynniki które dotychczas zaufaniem takim darzono.

Koresp. widział się z szeregiem polskich członków Izby posłów i Izby panów najrozmaitszych kierunków politycznych.

Opinia ich o ukształtowaniu się dalszego stosunku reprezentacji polskiej do rządu austriackiego i wspólnego wypowiedziania się w sposób skrajnie pesymistyczny.

Jak wielkie jest nowe państwo ukraińskie?

Granice Ukrainy (jak je planowała pierwsza reprezentacja w Brześciu Litewskim) obejmują obszar 680,000 kw. kilometr., z których przypada 605,000 kwadr. kilometrów na dawniejszą Rosję. Dla zrozumienia przytaczamy, że państwo niemieckie zajmuje przestrzeń 540,504 kwadr. kilometrów. Ludności jest około 35 milionów, czyli tyle mniej więcej co we Włoszech. Miasta Odessa, Charków i Kijów staną się środowiskami handlu i kultury w przyszłej Ukrainie.

Ukraina bez Krymu, którego północna część jest również ukraińską, posiada wybrzeże morskie długości przeszło 1000 kilometrów a przepływa ją Dniestr, Dniepr i Don.

Ukraina jest najcenniejszą częścią rosyjskiego państwa w Europie. Cały prawie kraj ma urodzajną glebę, wydającą jedną trzecią całej produkcji Rosji. Obszar uprawy podany jest na 45 milionów hektarów. Roczna produkcja pszenicy, żyta i jęczmienia wynosi 150 milionów metrycznych centnarów. Ilość bydła oceniana na 30 milionów sztuk.

Poza tym kraj daje 20 milionów ton węgla, z tego większą część w zagłębiu Donu.

Znajdują się również pokłady rudy manganowej i kopalnie ropy i nafty. Produkowano 110 milionów pudów surowego żelaza i 86 mil. pudów stali.

Naturalnemu bogactwu kraju odpowiadają Koleje żelazne; na stosunki rosyjskie komunikacja jest niezwykle dobrze rozwinięta; centrum jej jest Kijów, z którego rozchodzi się na wszystkie strony. Wielka ilość obligacji kolei moskiewsko-kijowsko-woroniejskiej znajduje się w posiadaniu Niemiec.

Język na Ukrainie nie jest dialektem rosyjskim, ale wedle twierdzenia uczonych językiem samodzielnym.

Czy nie zapóźno!?

Pisma krak. i lwows. ogłaszają co następuje:

„Arcybiskup warszawski ks. Kakowski trzykrotnie zwracał się do Stolicy Papieskiej z prośbą o udzielenie wyjąszeń, jakie stanowisko ma zająć wobec wydarzeń chwili.

Wskutek przeszkód komunikacyjnych odpowiedź papieska nadeszła dopiero teraz i zawiera pouczenie tej treści, że *O cieć św. poleca ks. arcyb. Kakowskiemu dochowanie ścisłej neutralności*“.

Czy ta neutralność nie jest czasami spóźniona? I czy nie należało być przezorniejszym kilka miesięcy temu?

Papież o pokoju i Ameryce.

Korespondent „Dziennika Poznańskiego“ z Genewy pisze:
Z Nowego Jorku donoszą do pism

francuskich, że w niedzielę, dnia 3 b. m., ukazał się w wychodzącym tam dzienniku „Sun“ wywiad Edwarda Marschalla, specjalnego korespondenta wymienionego pisma, podczas udzielonej mu łaskawie osobnej audjencji z Ojcem świętym.

Po wstępie ogólnym i wypowiedzeniu swojego zapatrywania na wojnę obecną, dziennikarz amerykański zapytał następnie Papieża, czy zdaniem Jego wystąpienie Ameryki przyspieszy przyszły pokój. Papież milczał przez chwilę, zamyślał się patrząc w dal przez okno przed siebie, po czym oświadczył powolnym głosem:

— Oczywiście sędzę, że uczestnictwo Ameryki w tej wielkiej wojnie z natury rzeczy ułatwi osiągnięcie tego pokoju, jaki wskazywałem, pokoju, który zagwarantuje poczucie pełnego bezpieczeństwa wszystkim narodom świata.

Ameryka jest wielkim krajem, gdzie inteligencja miała możliwość dojścia do rozkwitu i zupełnie swobodnego rozwoju. Sędzę, że naród amerykański jest bezinteresowny, wspaniałomyślny i z nastaniem tego roku uroczystego a zarazem tak tragicznego, przesyłam mu najserdeczniejsze życzenia.

Papież mówił następnie długo o Ameryce, wypytywał się korespondenta o różne szczegóły i podkreślał potęgę prasy amerykańskiej.

Pisma amerykańskie są trybuną, z której można przemawiać do największych zgromadzeń świata. Jeżeli wszyscy mówcy w ciągu tej wojny nawoływać będą z tej trybuny o konieczność wyłonienia z tego olbrzymiego zatargu sprawiedliwości, opartej na obopólnym porozumieniu, natenczas mówcy ci wyświadcą ludzkości usługę, nie dającą się ująć w żadne słowa dostatecznej oceny.

Kończąc, oświadczył Papież co następuje:

Raz jeszcze pragnąłbym wyrazić swój podziw i sympatię dla tych, którzy są gotowi do złożenia największej ofiary na ołtarzu miłości ojczyzny, jaką by ona była, ale jednocześnie poczuwam się do obowiązku nawoły-

że prawdziwy patriotyzm powinien być oparty na prawie Boskim i że nikt z ludzi nie może być lojalnym wobec swego kraju, o ile nie jest lojalnym wobec swego sumienia i wobec Boga.

Z GODZINY NA GODZINĘ.

Kalendarzyk *Dziś: Popielec. Janki i Dobrosława. Jutra: Walentego K. M., Zenona. Wschód słońca o godz. 7.25. Zachód o godz. 5.05. Długość dnia godz. 9 m. 40.*

Od Redakcji.

Numer „Głosu Radomsk.“ zamiast jutro rano, wydajemy dziś w godzinach popołudniowych, aby zadokumentować drukowanym słowem protest z powodu zawartych układów pokojowych.

Solidaryzując się najzupełniej z dzisiejszym strejkami, inicjatywa którego wyszła z P. P. S., przez kilkogodzinną pracę, na którą otrzymaliśmy pozwolenie, nie wyłączamy się bynajmniej od powszechnej solidarności, ale chcemy tym sposobem spełnić rolę prasy polskiej, obowiązkiem której jest podnosić w imieniu najszerszych mas głos protestu.

Bieżący materiał miejski wobec specjalnego charakteru numeru dzisiejszego pozostawiamy do numeru następnego.

Wrażenie w mieście.

Już w poniedziałek w godzinach popołudniowych wiadome były z depesz prywatnych warunki pokojowe z Ukrainą. „Głos Radomski“ posiadając tekst tych warunków nie mógł umieścić ich w poniedziałkowym wydaniu porannym jedynie ze względów formalnych.

Warunki pokojowe, uszczuplające tak bardzo granice Królestwa Polskiego, sprawiły nawet na najobojetniejszych piorunujące wrażenie. Ludzie zupełnie zrównoważeni chodzili jakby dotknięci najdotkliwszą klęską. Zapomniano przygnębienie i smutek. Nie chciano wierzyć, aby było to prawdą. Ludzono się, że dzienniki poranne przyniosą sprostowania, że wiadomości prywatne były nieścisłe.

Rano okazało się w pismach jakie nadeszły do Radomia, że fakt pozostaje w całej swojej nagości.

W poniedziałek w godzinach popołudniowych z domów poznikały flagi jakimi początkowo z polecenia władz udekorowano domy.

Przyszła noc drżysta, szarugowa, pełna trosk i niepokoju...

STREJK.

We wtorek rano t. j. dziś, na znak protestu rozpoczął się strejk ogólny w całym mieście. Pozamykano wszystkie sklepy, handele, biura, przedsiębiorstwa, fabryki i t. d.

Życie normalne zamarło. Nawet ci, którzy nie solidaryzowali się z dotychczasowymi strejkami chętnie przyłączyli się do bezrobocia, aby zadokumentować takim sposobem łączność swoją w ogólnym głosie protestu.

O godz. 2 po poł. z przed gmachu Magistratu wyruszył olbrzymi pochód demonstracyjny, podczas którego wygłoszono szereg przemówień.

Opis demonstracji podamy ze względu na spóźnioną godzinę w numerze następnym.

Ważnym jednak należy, że pochodzie brały udział jaknajszersze sfery społeczne, młodzież, inteligencja, przedstawiciele stronnictw politycznych, stowarzyszeń, zrzeszeń i. d.

Manifestacja miała charakter ogólnonarodowy.

O godz. 2 po poł. członkowie Rady Miejskiej zebrałi się na zwołane „ad hoc“ posiedzenie na którym uchwalono specjalną rezolucję protestującą.

Wysoce niestosownym wydało nam się zaszalowanie przez jedną z właścielek sklepu z galanterją damską na ul. Lubelskiej drzwi deskami.

Był to nietakt, obrażający powagę dnia powszechnego i łącznego protestu. Do wieczora sklepy były pozamykane. Światło się nie paliło.

Kronika wojenna i polityczna.

Wydalenie dyplomatów koalicji z Rosji.

Departament państwowy otrzymał od amerykańskiego posła w Sztokholmie dotychczas niesprawdzoną wiadomość, że maksymaliści wydalili dy-

plomatyecznych zastępców koalicji z Petersburga i że sztaby ich znajdują się obecnie na pokładzie okrętu szwedzkiego w drodze do Szwecji.

Straszny wypadek kolejowy.

„Wiek Nowy“ donosi o nowym strasznym wypadku kolejowym:

W nocy zajął się wagon podługu osobowego na moście między Jezupolem a Wodnikami (Galicja). Powstał straszliwy popłoch wśród podróżnych. Przerażeni wyskakiwali oni z okien wagonu, nie wiedząc, że pociąg znajduje się na moście i spadali prosto do wody. Zginęło około 15 osób, a długi szereg odniósł rany. Bliższych szczegółów jeszcze brakuje.

Szwecja przed interwencją.

Wypadki w Finlandji pociągnęły za sobą rozłam opinii publicznej na dwa obozy. Odbył się bardzo liczny wiec, t. zw. aktywistów w sprawie alandzkiej i finlandzkiej. Socjalista lewicowy Bennerstroem interpelował w Izbie, czy rząd zamierza przedsięwziąć zbrojną interwencję w Finlandji, czy gotów jest ściśle przestrzegać zakazu wywozu broni i poważnie zabronić przewozu broni z innych krajów przez Szwecję do Finlandji, czy chce przeszkodzić próbie organizowania wysiłki korpusu zbrojnego z Szwecji do Finlandji. To ostatnie pytanie tyczy się wszczętej akcji zaciężnej.

Ustawy karne

obowiązujące w Królestwie Polskim

- 1) Kodeks karny
- 2) Procedura karna

Wydanie kieszonkowe ze skorowidzem

POLECA KSIĘGARNIA

EDWARD SUCHAŃSKI
w Radomiu.

PLAC

przedam (bez pośrednictwa) przy ul. Marjackiej nr. 22, obok kościoła Marjackiego około 10,000 łokci □ bliższa wiadomość u Wiktora Gruszczyńskiego, ul. Lubelska nr. 13.

KATOLIKOWI

do wydzierżawienia ogród owocowy i dwie morgi warzywnika w kulturze.

Wiadomość u Mecenasa Bielskiego
Radom, Plac Konstytucji 3 Maja.

OGŁOSZENIA DROBNE.

Zgubiono legitymację wydaną przez Magistrat Radomski d. 18 IX-17 r. za № 10367, na nazwisko Mazelszko Chawy.

Zgubiono legitymację wydaną przez Magistrat Radomski dn. 28 IX 17 r. za № 10727 na nazwisko Wódga Moška

OGŁOSZENIE.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego miasta Radomia na zasadzie § 72¹ ustawy Towarzystwa (redakcja z r. 1905) zawiadamia członków Towarzystwa że na dzień 18 Marca r. b. na godzinę 11-tą z rana do siedziby Towarzystwa Kredytowego (Plac 3 Maja № 2), zwołuje się zebranie wyborcze, w którym uczestniczyć mogą wszystkie osoby, które otrzymały pożyczkę od Towarzystwa i mają prawo rozporządzania owym majątkiem, w celu wyboru na lat 3; 72 pełnomocników i 15 zastępców z pośród ogółu wyborców.

Zgromadzenie wyborcze uznaje się za doszłe do skutku bez względu na ilość osób, jaka się na nie stawiła.

DOM TECHNICZNO - HANDLOWY
St. Brzozowski i M. J. Szmorliński

w Radomiu, Plac 3-go Maja № 1, Skład — Zgodna № 6

Redaktor: Czesław Xawery Jankowski.

Druk J. Grodzioki i S-ka — Radom.

Za pozwoleniem cenzury wojennej.

Wydawca: Edward Suchański.